



KTO ● CO ● ZA ILE

Elektrownie fotowoltaiczne ubezpieczę

Boom na instalacje fotowoltaiczne w pełni. Podróżując po kraju, nie spotkałem miejscowości czy nawet niewielkiej wioski, gdzie nie byłoby reklamy dotyczącej fotowoltaiki. Innymi słowy, czas na szukanie alternatywnego i tańszego źródła energii trwa. Każdy zainteresowany chce wykorzystać dotacje, a firmy montujące instalacje zarobić niezły pieniądź.

Mamy jednocześnie do czynienia zarówno z montażem instalacji dla indywidualnych gospodarstw domowych, jak i dla całych przemysłowych farm fotowoltaicznych. Przy ogólnym pandemicznym spadku zamówień to bardzo ważny aspekt całego programu pobudzania gospodarki.

Farmy fotowoltaiczne – zyskowny ekobiznes

Zdobyć finansowanie to jedno, a zabezpieczyć ryzyka właściwym ubezpieczeniem, aby nasza elektrownia działała, to drugie. Co należy zatem przemyśleć i ująć w biznesplanie, myśląc o budowie komercyjnych instalacji fotowoltaicznych?

Z mojego doświadczenia wynika, że inwestorzy farm fotowoltaicznych już na etapie planowania powinni skorzystać z usług doświadczonego pośrednika. Każdy biznes należy uodpornić na nagłe i niespodziewane zdarzenia, tym bardziej że można je ubezpieczyć, a koszty z tym związane z definicji uwzględniać w konstruowaniu inwestycji.

Przedmiotem ubezpieczenia powinna być cała elektrownia fotowoltaiczna składająca się z paneli wraz z konstrukcją wsporczą, całym niezbędnym oprzyrządowaniem, następnie ogrodzenie i ewentualny monitoring.

Zalecany zakres ochrony w polisie powinien opierać się na tzw. all risks, czyli ubezpie-

czeniu od wszystkich ryzyk z jasno zdefiniowanymi wyłączeniami i obejmować:

1. Wszystkie szkody materialne wraz z kosztami naprawy, np.:

- uszkodzenia pochodzące z zewnątrz, czyli: bezpośrednie i pośrednie skutki wyładowania atmosferycznego, huragan, mróz, grad, pożar, osmalenie, przypalenie, tlenie, żarzenie, implozja, wybuch, powódź, osunięcia i zapadanie ziemi, upadek statku powietrznego albo jego elementów ładunku, kradzież, włamanie, dewastację (celowe uszkodzenie przez osoby trzecie), stłuczenie, błąd eksploatacyjny, brak umiejętności, a także,

- szkody wewnętrzne, czyli awarie mechanizmów wynikające z wadliwego działania lub niezadziałania osprzętu elektrycznego, w tym inwerterów lub



2. Ubezpieczenie utraty zysków związanych z przestojem w pracy uszkodzonego sprzętu.

3. Ubezpieczenie gwarancji wydajności, które to gwarantuje klientowi uzyskanie odszkodo-

Drugiego punktu nie ubezpieczymy bez pkt. 1, bo przestój musi być związany z ryzykiem i zdarzeniem ubezpieczeniowym tam objętym. A w ostatnim, trzecim punkcie nie ma wybiórczości, bowiem chcąc skorzystać z tzw. gwarancji wydajności ubezpieczenia, należy posiadać ubezpieczenie zarówno od szkód materialnych, jak i utraty przychodów.

Aby w ogóle móc znaleźć ofertę na ww. ubezpieczenia i potem nie wydać na nie kroci, trzeba już na etapie projektowania zastanowić się nad sposobem posadowienia instalacji – czy będą zlokalizowane na budynku lub ścianie budynku, czy na gruncie. Na koniec jeszcze kwestia instalacji monitoringu i pobudowania niezbędnego ogrodzenia. Od tego bowiem zależy podatność instalacji np. na zdarzenia ogniowe czy ryzyko kradzieży lub dewastacji, naporu śniegu czy przepięcia, a także zniszczeń w wyniku akcji ratowniczej.

Gospodarstwa domowe

W przypadku np. domów jednorodzinnych czy gospodarstw wiejskich mamy do czynienia z trochę mniejszą skalą indywidualnej inwestycji i czynimy to, bardziej kierując się kwotami potencjalnych oszczędności domowych niż zyskiem biznesowym.

Jednak i tu jest to przecież inwestycja, którą warto chronić i w razie nagłego wypadku mieć pieniądze na jej naprawę lub wymianę. Dlatego ryzyka opisane w pierwszym punkcie można ubezpieczyć, wykupując osobną polisę na instalację lub rozszerzając dotychczasowe ubezpieczenie domu o dowolnego pośrednika ubezpieczeń (agenta lub brokera).

Zwracam uwagę, że obecnie nie każdy zakład ubezpieczeń dysponuje ofertą dotyczącą ubezpieczenia instalacji fotowoltaicznych lub jeżeli już ją ma, to

w bardzo okrojonym zakresie. Do tego ubezpieczenie utraty zysku, czyli tzw. koszty przestoju posiada dosłownie dwóch-trzech ubezpieczycieli.

Dlatego warto zawsze skonsultować się z doświadczonym pośrednikiem i nie kupować kota w worku.

Dedykowane programy ubezpieczeniowe

Na takie rozwiązania jak dedykowane programy ubezpieczeniowe firm montujących instalacje dla ich indywidualnych klientów mogą pozwolić sobie firmy, które świadczą najwyższą jakościowo usługę i chcą dać klientowi nie tylko świetny serwis montażu i obsługi posprzedażowej, ale również poczucie pewności, że w obliczu nagłego zniszczenia czy uszkodzenia instalacji jest zabezpieczony, a ubezpieczyciel pokryje wszystkie straty.

Od takiej firmy wymaga się stałego serwisu i doświadczonych ekip montujących. Program ubezpieczenia powinien być tak wynegocjowany z ubezpieczycielem, aby:

- zapewniał maksymalne pokrycie wszystkich potencjalnych ryzyk (czyli all risks),

- był sprawnie administrowany, bo firma ma się zajmować montażem, a nie wystawianiem polis,

- ubezpieczyciel gwarantował sprawną likwidację szkód u klienta indywidualnego.

Są już takie nieliczne towarzystwa ubezpieczeń doświadczonych w produktach dla OZE, które wykorzystują produkty korpo i przystosowują je do indywidualnego ubezpieczonego, co już w praktyce wdrażamy. Muszę jednak przyznać, że obecnie branża przygląda się konkurencji i pewnie dopiero wraz z początkiem roku ruszy z taką ofertą (korporacyjno-indywidualną).

Koszty

Na ceny oczywiście w przypadkach indywidualnych polis będzie wpływać wartość odtworzeniowa danej inwestycji (odzwierciedlona w sumie ubezpieczenia), w programach wolumen sprzedaży, ale również sposób i miejsce montażu, marka producenta, moc instalacji, zabezpieczenia.

O to wszystko powinien zapytać przed wystawieniem polisy czy przygotowaniem programu pośrednika ubezpieczeń (agenta lub brokera).

Grzegorz Waszkiewicz
broker ubezpieczeniowy
członek zarządu
BezpieczenstwBiznesie.pl

Przedmiotem ubezpieczenia powinna być cała elektrownia fotowoltaiczna składająca się z paneli wraz z konstrukcją wsporczą, całym niezbędnym oprzyrządowaniem, następnie ogrodzenie i ewentualny monitoring.

urządzeń bezpieczeństwa, zwarcie, przepięcie, przetężenie, błąd projektowy, wada materiałowa lub wadliwe wykonanie.

wania za braki w produkcji energii elektrycznej na zakładanym poziomie, ze względu na określone czynniki pogodowe.

Z MEDIÓW ● Z MEDIÓW ● Z MEDIÓW ● Z MEDIÓW ● Z MEDIÓW ● Z MEDIÓW

Szkoda środowiskowa kosztowniejsza od ubezpieczeń

Koszty szkód środowiskowych, takich jak np. lipcowy wyciek paliwa okrętowego z japońskiego masowca m/v „Wakashio” u wybrzeża Mauritiusa, są ogromne. Od finansowych skutków tego typu zdarzeń chronią specjalne ubezpieczenia – informuje „Puls Biznesu”.

Gazeta zwraca uwagę, że w przytoczonym powyżej przypadku armator statku będzie zabezpieczony w ramach opcji ochrony przed szkodami środowiskowymi, stanowiącej rozszerzenie OC armatora.

Radosław Marciniak, dyrektor zespołu ubezpieczeń morskich w STBU Brokerzy Ubezpieczeniowi, wyjaśnia, że statki takie jak tankowce są obciążone większym ryzykiem zaistnienia szkody, więc składka dla nich z tego typu ochroną jest wyższa. Koszty szkody wyrządzonej przez m/v „Wakashio” szacowane na 500 mln dol. zostaną rozłożone na 13 członków międzynarodowej grupy P&I, do której należy bezpośredni ubezpieczyciel statku, Japan P&I Club, oraz ich reasekuratorów.

Radosław Marciniak zwraca uwagę, że obciążenia z tytułu tej szkody, podobnie jak w przypadku katastrofy „Deepwater Horizon” czy „Costa Concordii”, wpłyną na cały rynek asekuracyjny. Ekspert przypomina, że wskutek tych zdarzeń stawki reasekuracyjne poszły w górę, co natychmiast odbiło się na składkach dla podmiotów z gospodarki morskiej.

Konrad Drzewicki, kierownik działu ubezpieczeń OC Marsh, wskazuje, że w przypadku działalności lądowej najpopularniejsze jest ubezpieczenie w formie rozszerzenia OC o klauzulę szkód w środowisku, które chroni w przypadku szkód nagłych. Szersze zakresowo specjalistyczne ubezpieczenie szkód w środowisku jest dużo droższe.

Łukasz Jastrzębski, menedżer do spraw underwritingu ubezpieczeń środowiskowych Colonnade Insurance Oddział w Polsce, mówi „PB”, że średnia składka za ubezpieczenie środowiskowe to około kilkunastu tysięcy złotych rocznie.

(„Puls Biznesu” z 25 sierpnia 2020 r.)